

Coraz mniej osób uczestniczy we mszach

1 lipca 2012

W Polsce za katolików uważa się ok. 90 proc. społeczeństwa. W niedzielnej mszy tylko 40 proc. katolików uczestniczy, wynika z badań przeprowadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego, poinformowała „Gazeta Wyborcza”.

Badania wskazują, że przez 20 lat osób chodzących do kościoła ubyło o mniej więcej 10 proc. Wskaźnik „dominantes” liczy się precyzyjnie: bierze za podstawę ludzi należących do danej parafii, ale nie wlicza się dzieci do lat siedmiu ani osób, które nie wychodzą z domu (np. obłożnie chorych). Badanie odbywa się w październiku, obejmuje wszystkie parafie (ponad 10 tys.).

W latach 1980. odsetek „dominantes” oscylował wokół 50 proc. W drugiej połowie lat 90. – około 46 proc. Potem zaczął się spadek: od 45 proc. w 2005 r. do 40,4 w 2008 r. Ostatni spadek jest niewielki: w 2010 r. do kościoła w niedzielę chodziło 41 proc. katolików, a w 2011 r. – 40 proc. Jeśli trend się utrzyma, to za kilkanaście lat świątynie będą w niedzielę świeciły pustkami.

„Religijność się zmniejsza, mamy do czynienia z jej przetasowaniem. Częściowo można to tłumaczyć wyjazdami za granicę. Częściowo tym, że mniej jest pobożności wyrażanej w codziennych praktykach. Do tego dochodzą przemiany liberalne” – skomentował socjolog religii ks. prof. Witold Zdaniewicz z Instytutu.

Rośnie jednak liczba katolików przystępujących do komunii („communicantes”). Jest ich 16,1 proc. – o 5 proc. więcej niż w 1990 r. A 22 lata temu do komunii przystępowało raptem 7,8 proc. katolików.

Po raz pierwszy Kościół ujawnił liczbę ludzi odchodzących z Kościoła. W roku 2010 takich było 459 osób. Najwięcej w metropolii warszawskiej – 105. Apostazja, czyli odejście z kościoła, po grecku oznacza odstąpienie lub bunt. Apostazja wedle prawa kanonicznego przestępstwem.

Źródło: [PL Delfi](#)